

Protokół z posiedzenia XIII sesji Rady Gminy Radziechowy – Wieprz w dniu 8 listopada 2011 r.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Uchwalenie porządku obrad.
3. Omówienie problematyki związanej z planem zagospodarowania przestrzennego – podjęcie uchwały.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy opłat w zakresie zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Gminy Radziechowy – Wieprz na 2012r.
5. Podjęcie uchwały w sprawie: wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Radziechowy – Wieprz na 2011r. (dot.: uchwały Nr V/11/11 z dnia 27 stycznia 2011r.).
6. Sprawy bieżące.
7. Zakończenie obrad XIII sesji.

Ad. 1

Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Marian Motyka otworzył obrady XIII sesji Rady Gminy. Powitał obecnych na sali zebranych gości, panią Iwonę Batkowską i pana Krystiana Kmieć z Biura Rozwoju Regionu z Katowic, pana Macieja Mikę dyr. Wojewódzkiego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Katowicach, sołtysów, radnych oraz pracowników gminy. Poinformował, że głównym tematem sesji sprawa związana z planem zagospodarowania przestrzennego

Ad. 2

Uchwalenie porządku obrad.

Przewodniczący Marian Motyka odczytał proponowany porządek obrad, następnie poddał porządek obrad pod głosowanie - przyjęty został jednogłośnie – **14 głosami** „za”.

Ad.3

Omówienie problematyki związanej z planem zagospodarowania przestrzennego – podjęcie uchwały.

Pani Iwona Batkowska – jak państwo wiecie pan Wojewoda zgłosił wątpliwości, zastrzeżenia do obowiązującego od ponad roku planu obejmującego cały obszar niezalesiony gminy. Nie nam oceniać politykę i działanie pana wojewody dlaczego wcześniej plan dopuścił do publikacji a w tej chwili żąda jego uchylenia sądowego. Władze gminy starają się o to żeby dojść do porozumienia z wojewodą w zakresie tego aby zawiesił swoje żądania w zamian za przystąpienie do opracowania nowego planu zagospodarowania przestrzennego który by takich błędów czy takich cech które pan wojewoda uważa za błędy nie posiadał. Zostaliśmy poproszeni o przedstawienie takiej ekspertyzy co do trybu postępowania jak należałoby taki nowy plan opracować, zwracając państwa uwagę co na ten temat mówią przepisy ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego jako prawo miejscowe które jest od razu podstawą pozwolenia na budowę powinien być zawsze tak prowadzony, że zawiera w sobie wszystkie aktualne wymagania co do zasad zagospodarowania przestrzennego. Bierzemy pod uwagę wszystkie uwarunkowania prawne jest ich bardzo dużo bo ok. 30 ustaw i 70 rozporządzeń wykonawczych które każą zwracać uwagę na różne sytuacje, na różne cechy przestrzeni. Wszystko to powinno być wzięte pod uwagę. Plan powinien być z definicji okresowo poddawany przeglądowi i aktualizacji taką kształtuje się na ten temat praktykę. Wojewoda powinien zwrócić uwagę gminie polecając przeprowadzenie takiej okresowej oceny zmian a nie straszyć od razu uchyleniem całego planu co stawia gminę w szalenie trudnej sytuacji. Proponujemy poddać ten plan ocenie aktualności z punktu widzenia przepisów i bardzo szczegółowo wyspecyfikować wszystkie te elementy które powinny być w tym planie wzięte pod uwagę z punktu widzenia wymagań dzisiejszego stanu ustawy. Patrząc na ten plan obowiązujący można z góry powiedzieć, że szereg elementów można by było w nim uzupełnić i zmienić żeby taki dokument był dla państwa znacznie bardziej przydatny. Żeby się posługiwać planem, plan powinien mieć odpowiednią precyzję i dokładność czyli musi być sporządzony na odpowiednich materiałach. Obecnie obowiązujący plan jest sporządzony tylko na podstawie mapy ewidencyjnej która jest w części jeszcze starą wielokrotnie aktualizowaną mapą obrębową i mamy w zasadzie tylko nr działek. Plan powinien zawierać w podkładzie mapę zasadniczą żebyśmy widzieli elementy istniejącego zagospodarowania ale można posiłkować się również mapami lotniczymi ortofotomapami które pokazują w miarę aktualny stan zagospodarowania terenu. W tej chwili dla gminy takie ortofotomapy są

dostępne z 2009 roku za nieduże środki. Dowiedzieliśmy się od państwa z urzędu gminy, że są problemy związane z tym, że plan obowiązujący nie pokrywa całych granic gminy, są takie fragmenty które umknęły. Szczegółowy zakres tych wszystkich elementów które powinny być ujęte będą wynikiem naszej pracy którą niebawem przedstawimy. Kwestia uchwały o przystąpieniu do nowego planu zagospodarowania przestrzennego my proponujemy przystąpić do grupy planu czyli każde sołectwo ma własny plan, łatwiej to będzie czytać we własnych granicach i ustalenia tekstowe też byłyby porządkowane sołectwami. Dodatkowo proponujemy wydzielenie od 1 do 3 mniejszych planów których cel byłby taki gdyby się stało tak że pan wojewoda jednak będzie się upierał w przeprowadzeniu procesu gdyby sąd doprowadził nam do uchYLENIA tego planu to będziemy mieli bardzo duży problem do kontynuowania inwestycji w specjalnej strefie ekonomicznej, wówczas wydzielenie małego obszaru który jest najmniejszy w granicach które można sensownie objąć planem pozwalałoby ten plan zrobić szybciej niż pozostałe. **Radny Stanisław Orliński** – jaki jest okres czasu na przygotowanie planu na cały obszar a na obszar sołectwami? **Pani Iwona Batkowska** – zrobienie planu na całą gminę czy to będzie z podziałem na sołectwa czy nie to procedura jest mniej więcej jednakowa, realnie oceniając ok. 16 miesięcy. Natomiast mały plan można zrobić za pół roku. To jest uzasadnienie, że proponujemy wydzielić przynajmniej ten fragment na obszar specjalnej strefy ekonomicznej żeby sobie zabezpieczyć przed bardzo poważnym problemem. Przy takiej konstrukcji uchwały którą proponujemy jedna uchwała a nie kilka na każde plany osobno w sytuacji optymistycznej może być tak, że plan byłby uchwalony na jednej uchwale a która będzie w treści zawierała ustalenia dla poszczególnych sołectw i będzie miała tyle załączników graficznych. **Radny Bogdan Michalski** – jak będzie wyglądała sytuacja jeśli my przystąpimy do nowego planu a w obecnym planie który uchwaliliśmy mieszkańcom zostały przekwalifikowane działki z rolnych na budowlane a teraz znowu ta działka będzie rolna? **Pani Iwona Batkowska** – taka sytuacja może być ale to by państwu groziło skutkami prawnymi i trzeba tego unikać za wszelką cenę. Trzeba tego pilnować, jeżeli tylko nie będzie twardych podstaw prawnych, że grunty się znalazły na terenie zalewowym, na terenie z zakazem prawnym zabudowy lub wynikających z jakiś innych przesłanek to należało by unikać takich sytuacji. **Radny Bogdan Michalski** – czy już były w jakiś gminach wyroki sądowe unieważniające plan? **Pani Iwona Batkowska** – tak, sporo jest takich gmin. **Radny Piotr Kosiec** – ludzie dostali pozwolenia, będą się budować jak to się będzie miało teraz? **Pani Iwona Batkowska** – władze gminy walczą w tej chwili o to żeby dojść do porozumienia z panem wojewodą. **Pan Wójt** – wystąpiliśmy o ugodę sądową o odroczenie na rok, przedstawiliśmy harmonogram naszych prac. **Radny Alesander**

Juraszek – prawnie plan obowiązuje i są wydawane pozwolenia na budowę. **Pan Wójt** – wojewoda tą ugodę obiecał. **Pani Iwona Batkowska** – teraz jest trochę nowa praktyka ponieważ tych akcji pana wojewody masowych stwierdzenia tego typu które u państwa zostały zakwestionowane jest mnóstwo i gminy zaczęły się już oburzać krótko mówiąc i bardzo słusznie ponieważ pan wojewoda pracuje ze swoją całą załogą za publiczne pieniądze, za nasze podatki i powinien brać pod uwagę że każda publiczna złotówka powinna być wydawana w sposób efektywny a skarżenie np. planu jak widzimy w państwa przypadku z powodu braku zasad scalenia i podziału jak plan obejmuje dwie działki i nie można ich zgodnie z planem objąć procedurą scalenia i podziału bo są zabudowane to po prostu niczemu nie służy. Można sobie zadać pytanie jaki interes społeczny, gospodarczy przemawia za tym żeby w taki sposób postępować. Gminy to widzą, oburzają się i w związku z tym pan wojewoda ostatnio zaczął wydawać opinie na etapie opracowania projektu planu o prawidłowości zapisu tej uchwały z planem. Oczywiście nie mamy gwarancji że pan wojewoda nie wymyśli czegoś nowego za chwilę ale staramy się śledzić tą sytuację i będziemy państwu to podpowiadać na pewno i wykonawca planu też musi to robić. **Pan Maciej Mika** – zakładałam taki scenariusz czarny, że sąd nam jednak ten plan uchyli ale zostaje nam studium prawda? Czyli na podstawie studium można wydawać pozwolenia na budowę? **Pani Iwona Batkowska** – na podstawie studium nie można wydać pozwolenia na budowę trzeba ustalić warunki zabudowy. Gdyby nie to że wcześniej mieliście uchwalony plan na całą gminę to nie byłoby takim dużym zagrożeniem dlatego że przy sytuacji takiej kiedy plan zostaje uchylony to odnosimy się do wartości nieruchomości związanych ze studium bądź z decyzjami o warunkach zabudowy a ponieważ wcześniej był plan który ukształtował wartość nieruchomości poprzednich to niestety musimy się liczyć z taką sytuacją że każdy kto straciłby na tym będzie miał podstawę do roszczeń, nie będzie patrzył na to że wojewoda zachował się nie fer w stosunku do gminy tylko będzie od gminy próbował odzyskać to odszkodowanie. **Pan Maciej Mika** - chciałem powiedzieć że mogę przekazać nieodpłatnie ortofotomapy, prawo dopuszcza proszę tylko pana Wójta o wystąpienie z wnioskiem do nas.

Pan Wójt – każdy z państwa ma tą mapkę jakby się wypowiedzieć co do podziałów na mniejsze plany jakie państwo macie uwagi. **Pani Iwona Batkowska** – warto by było uzgodnić czy wydzielać w ogóle te plany 3 i 4 czy dzielić je wspólnie jako jeden obszar.

Radna Jadwiga Koźlik – wspólnie. **Pan Wójt** – 3 i 4 wspólnie.

Radny Stanisław Orliński – jaki pani przewiduje następny etap teraz. **Pani Iwona Batkowska** – następnym etapem będzie nasze spotkanie się celem omówienia wyników z

oceny aktualności planu i studium na sesji. W ramach tego przedstawimy państwu analizę punkt po punkcie jak wynika z ustawy wszystkich wymagań i tych przepisów odrębnych. **Radny Stanisław Orliński** – proszę mi powiedzieć ile nas mniej wiece będzie to kosztować? Ile musimy wydać żeby to zrobić tak jak to powinno być? **Pani Iwona Batkowska** – ja bym tutaj nie chciała zabierać głosu szef firmy który uczestniczy w przetargach ma większą orientację jak się kształtują ceny. Musimy sobie zdać sprawę, że jedną sprawą jest cennik a drugą sprawą są kwoty na rynku które się pojawiają. **Pan Krystian Kmiec** – o pieniądzach trzeba mówić wprost i szczerze, tak jak tutaj koleżanka mówiła czymś innym powinna być cena która zapewniłaby z góry dobrą robotę a przetarg się kieruje innymi przesłankami. My szacujemy, że w obecnej sytuacji na rynku przetargowym przy wyżyłowaniu warunków przetargowych żeby jednak odsiać tych którzy się mogą pojawić nie wiadomo z skąd i po co mówią od razu zastrzegam się że w tej chwili jest że w przetargach startują firmy z Gdańska, Warszawy, z Olsztyna, z Wrocławia ja tego nie komentuje, nie uwierzę w to że przyjadą tu dziesięć razy do gminy by obejrzeć gminę. Ale konkretnie odpowiadając skromnie i myślę że racjonalnie można zakładać że jest to kwota 300 000.00zł. brutto. W pracach nad planem zalecałbym jedną rzecz, przy konstrukcji umowy należy ją skonstruować tak żeby państwo mieli co kilka miesięcy możliwość skontrolowania czy to poprzez radę, czy przez komisję czy inne osoby z urzędu stan prac. Czyli nie tak że on się pojawia po roku i kładzie coś na stół i wtedy praktycznie jest już za późno żeby cokolwiek odkręcić.

Przewodniczący Marian Motyka odczytał uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla Gminy Radziechowy-Wieprz a następnie poddał ją pod głosowanie, i tak przy 14 Radnych obecnych na Sali:

za przyjęciem uchwały głosowało 14 Radnych, tak więc podjęta została jednogłośnie.

Ad. 4

Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy opłat w zakresie zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Gminy Radziechowy – Wieprz na 2012r.

Przewodniczący Marian Motyka – na komisji budżetowej sprawa była poruszana, materiały państwo dostali, jeśli są jakieś pytania to bardzo proszę. Brak pytań.

Przewodniczący Marian Motyka odczytał uchwałę w sprawie zatwierdzenia taryfy opłat w zakresie zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Gminy Radziechowy – Wieprz na 2012r. a następnie poddał ją pod głosowanie, i tak przy 14 Radnych obecnych na Sali:

za przyjęciem uchwały głosowało 13 Radnych, 1 Radny wstrzymał się od głosu.

Ad. 5

Podjęcie uchwały w sprawie: wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Radziechowy – Wieprz na 2011r. (dot.: uchwały Nr V/11/11 z dnia 27 stycznia 2011r.).

Pani Skarbnik – w budżecie mamy dwie zmiany tylko po wydatkach. Jedna zmiana w oświacie gdzie zostało ze środków własnych na stypendia dla uczniów bo tam mieliśmy wkład własny a szkoła w Wieprzu nie ma na zakup oleju i z tych stypendiów jest przesunięte 18 500.00 na zakup oleju w szkole podstawowej w Wieprzu. Druga zmiana to mamy awarie na drodze w Radziechowach i trzeba tam dziurę usunąć, coś podmurować w związku z tym przesunięcie 6 000.00 które mieliśmy na zaplanowanej dopłacie do MZK.

Przewodniczący Marian Motyka odczytał uchwałę w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Radziechowy – Wieprz na 2011r. (dot.: uchwały Nr V/11/11 z dnia 27 stycznia 2011r.) a następnie poddał ją pod głosowanie, i tak przy 14 Radnych obecnych na Sali:

za przyjęciem uchwały głosowało 14 Radnych, tak więc podjęta została jednogłośnie.

Ad. 6

Sprawy bieżące.

Radna Jadwiga Koźlik – chciałam zapytać jak sprawa przyłączy kanalizacyjnych góra Radziechów? Ponieważ do końca roku mają być przyłączeni a w ogóle pracowników nie widać. **Pan Wójt** – informację jaką mam od wykonawców kończą Juszczynę i przychodzą do Radziechów.

Radna Jadwiga Koźlik – kto ustala opłatę za korzystanie z Sali gimnastycznej w szkole?

Pan Wójt – po pierwsze my mamy taką sytuację że nasze dzieci i nasze kluby mają za darmo a jeżeli jakaś grupa osób starszych chce sobie pograć załatwia to z dyrektorem. Stawki ustalali dyrektorzy sami.

Pan Wójt – otrzymaliście pismo z RZGW w Krakowie i w tym piśmie jest opisane co zarząd zrobił w tym roku, co jeszcze zrobi i jakie ma plany na rok przyszły. Do radnych z Wieprza prośba żeby to pismo przedstawić komitetowi społecznemu ochrony Soły. **Przewodniczący Marian Motyka** – wobec tego, że ten temat został poruszony prosimy pana Jerzego Kanie żeby zreferował ponieważ jest przedstawicielem tego komitetu. **Pan Jerzy Kania** – chciałem poinformować, jako mieszkańcy patrząc tutaj w powiecie czy nawet w województwie, że tak jak nas doświadczyła powódź to nie ma gdzie indziej. Były czynione działania przez samorząd, były przez RZGW ale te prace uznawaliśmy jako mieszkańcy którzy są

bezpośrednio zagrożeni stwierdziliśmy, że trzeba zrobić coś więcej. Dlatego powstał taki społeczny komitet obrony mienia i środowiska rejonów Soły w Wieprzu. Za pomocą pana Wójta spotkaliśmy się z przedstawicielem RZGW Kraków z dyrektorem i z zastępcą dyrektora. To pismo co macie, kwota 220 000.00 to jest zasługa społecznego komitetu który po tym spotkaniu prowadził rozmowę z panem dyrektorem i pojechaliśmy do Krakowa i nasi przedstawiciele tam z panem dyr. Grelą i jego zastępcą uprosili tą kwotę. Chcemy pomocy oraz współpracy z Radą oraz z Wójtem żeby nam pomagać czy jakieś jeszcze dodatkowe pieniądze pozyskiwać. W imieniu komitetu chciałem podziękować radnym panu Stanisławowi Orlińskiemu, Czesławowi Matlakowi którzy nas wspierają, którzy jeżdżą, prowadzą rozmowy. Pani sołtys która też jest bardzo zaangażowana. **Przewodniczący Marian Motyka** – byłbym za tym, że jeśli jest komitet społeczny, żeby to było na piśmie, władze tego komitetu bo posługiwanie się społecznym komitetem bez akceptacji, komitet każdy musi być zatwierdzony, żeby ten zarząd który się ukonstytuował wniósł pismo do pana Wójta o zatwierdzenie tego komitetu bo komitet działa bezpodstawnie a robi dużo a dlaczego by nie dopełnić tego obowiązku, zawsze to jest jakaś ważniejsza hierarchia jeśli komitet jest zarejestrowany i działa prawnie. **Radny Stanisław Orliński** – komitet jest dlatego społeczny nie robiliśmy stowarzyszenia bo wiąże się to z wszystkimi wymogami a nie jest nam potrzebne następne stowarzyszenie, jesteśmy docelowym komitetem, żeby pomóc w odbudowie Soły. **Radna Jadwiga Koźlik** – myślę, że panu Przewodniczącemu chodziło o to, żeby formalnie powiadomić że taki komitet społeczny jest i kto w tym zarządzie jest kogo poinformować, adres, siedziba. **Przewodniczący Marian Motyka** – żeby mnie źle nie zrozumieć że jestem przeciwko komitetowi ja jestem za tylko żeby to było legalne, żeby było wiadomo kto jest przewodniczącym. **Radny Czesław Matlak** – w zarządzie jest siedmiu ludzi i spierają ich radni, rada sołecka i do tego mamy podpisów ponad 300. **Radny Bogdan Michalski** – sprawa Soły jest bardzo ważna, coś trzeba w tym kierunku robić ale ja korzystając, że jesteśmy przy temacie ja znowu w sprawie czyszczenia tamy. Tam od tej tamy górę jest tyle tam tego naniesionego że zaczyna się to tam rozlewać. Rozmawiałem w tym roku z panią Haliną Kąkol ale powiedziała mi że nie mają na razie pieniędzy. Rozmawiałem wczoraj z panią Mikową mówi że jest tak sucho tak fajnie że nawet by ci ludzie wyrazili zgodę może ale tam nikt z nikim nie rozmawiał oni myśleli że jak postawią tamę to będzie 30 lat spokój. Tam jest tyle naniesione dziadostwa, jak przyjdą ulewki to wszystkie korzenie przelecą przez tamę i jak przyblokuje na jakimś mostku to wszystko wyleje na drogę. **Radny Jan Kosiec** – zgłaszałem już na Wajdówce w Przybędzy na wyjeździe gdzie ta woda, na razie jest sucho ale jak przyjdzie woda będzie mokro to będzie jedno lodowisko, trzeba już myśleć i

gnębić powiat o Wajdówkę. **Radna Jadwiga Koźlik** – nad cmentarzem wyczyścili pięknie rowy, zrobili piękne przejazdy ale wykopali rów jak jest przełam w stronę Twardorzeczki wykopali ten rów w tamtą stronę i go zostawili w momencie kiedy przyjdzie woda pójdzie wszystko na drogę. Interwencja do powiatu muszą to poprawić.

Pani sołtys Janina Tlalka – u Peka obcinali drzewa a nad kapliczką która jest zabytkowa wisi gałąź i prosili, żeby ją uciąć to powiedzieli że jej nie utną bo muszą mieć zezwolenie. Następna rzecz przystanek pod Gałuszkowej sklepem tam są takie gałęzie wiszące że jak spadną załamią doszczętnie przystanek. **Radny Stanisław Orliński** – najważniejszym punktem jeśli chodzi o drzewa to są drzewa na cmentarzu w Wieprzu, te drzewa od góry trzeba usunąć.

Radny Czesław Matlak – na ul. Sportowej jest dziura. **Przewodniczący Marian Motyka** – osobiście byłem na dole u pana Madeja to się dziwił, że jeszcze jest to niezrobione. Pan wójt – jak pojedą gdzieś w tamtą stronę z asfaltem to tam to zrobią.

Radny Jacek Świniański – wracając jeszcze do RZGW w Juszczyne są takie trzy miejsca gdzie ludzie mają bardzo utrudniony przejazd przez rzekę do pól. Żeby napisać do nich pismo żeby coś z tym zrobili. Następna rzecz koło sklepu Witkowskiego jest tablica gminna i jest ona rozwalona i trzeba by ją było sprzątnąć.

Przewodniczący Marian Motyka – jeżeli chodzi o RZGW jest ul. Zagórczańska tam lada moment jak przyjdzie większa woda już podbiera brzeg i odsuwa się droga niedawno robiona i może dojść do tego że tamten odcinek drogi może być zamknięty. Trzeba by było monitorować żeby coś tam zrobili. Tam aż się prosi żeby en próg tam był zrobiony.

Pni sołtys Maria Górna – chciałam poruszyć taki drażliwy temat komunikacji. Od kiedy wycofał się przewoźnik busa z Przybędzy, Przybędzka została bez połączenia w wolne dni. Nie mamy żadnego środka transportu. Mamy propozycję żeby trzy kursy 5 z Radziechów przedłużyć do Przybędzy.

Pani sołtys Maria Hulak – chciałam zapytać czy do kanalizacji są już wszyscy podłączeni? Jest ulica gdzie idzie kolektor czy wszystkie domy są podłączone czy są jeszcze oporni ludzie którzy są nie podłączeni? **Pan Wójt** – w przypadku nowej kanalizacji którą budujemy jak ktoś jest pominięty to robi nam straszne awantury, ludzie bardzo się chcą podłączyć w przypadku starej jeśli jest ktoś niepodłączony to musi się podłączyć na własny koszt i to są duże pieniądze więc pewno siedzą po cichu.

Pracownik Jolanta Twardysko –był ostatnio u mnie pan Józef Piotrowski z Radziechów który mieszka na ul. Cichej i obiecała mu, że przypomnę radnym żeby w miarę możliwości uwzględnić poprawę nawierzchni tej ulicy. Powiedział że byłoby upokorzeniem dla niego

żeby znowu się o to upominać bo prawdopodobnie już dawno temu sprawę miał obiecaną i po prostu się go lekceważy.

Pan Wójt – toczy się spór między mną a wydziałem komunikacji. 2 listopada zostały uruchomione dodatkowe kursy, dodatkowy przewoźnik został puszczone do Juszczyny. Do tej pory obsługiwała pani Mrowiec były spotkania z mieszkańcami, zebrania wiejskie w sprawie transportu ona się cały czas dostosowywała do potrzeb mieszkańców. Niezależnie od tego mieszkańcy ciągle mają po ostatnich wyborach rozbudzone nadzieje, że tam będzie jeździć miejska. Policzyliśmy, miejska kosztuje 240 000.00 rocznie gdybyśmy chcieli zastąpić obecne kursy miejską do Juszczyny, nie ma na to najmniejszych szans. W tej chwili pojawił się drugi przewoźnik wbrew naszej woli i zaczynają między sobą rywalizować, poprzedni przewoźnik ma 16 kursów w tym 6 nierentownych obecny który dostał bez porozumienia z nami 8 kursów wszystkie w rentownym czasie, zaczynają się ścigać jak nam zacznie ubywać kursów no to radni z Juszczyny i ja będziemy mieć straszne kłopoty. Jutro spotykam się ze starostą bo moim zdaniem wydział komunikacji naruszył ustawę bez uzgodnień z gminą, bez wiedzy to uruchomił. Jest to bardzo delikatna sprawa

Ad. 7

Zakończenie obrad XIII sesji.

Z powodu wyczerpania punktów porządku obrad Przewodniczący Marian Motyka zamknął posiedzenie XIII sesji Rady Gminy.

Protokołowała:

Przewodniczący Rady Gminy:

Alicja Świniańska - Nikiel

Marian Motyka